

LUZES V/D seria V już w Powidzu



Pierwszy zasilacz elektroenergetyczny LUZES V/D serii V na podwoziu samochodu ciężarowego Jelcz 442.32., który pod koniec maja trafił do 33. Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu.

Maciej Szopa

24 maja Wojskowe Centralne Biuro Konstrukcyjno-Technologiczne S.A. dostarczyło Siłom Powietrzным pierwszy egzemplarz zasilacza elektroenergetycznego LUZES V/D serii V. Nowoczesne i mobilne, bo umieszczone na podwoziu samochodu ciężarowego Jelcz 442.32., urządzenie trafiło do 33. Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu. W najbliższej przyszłości planowane są kolejne dostawy, które mają doprowadzić do eliminacji wyposażenia Sił Zbrojnych RP urządzeń rozruchowych sowieckiej produkcji i zwiększenia polonizacji parku urządzeń naziemnej obsługi statków powietrznych.

Wojskowe Centralne Biuro Konstrukcyjno-Technologiczne S.A. jest jedynym w Polsce producentem szerokiej gamy nowoczesnych urządzeń do naziemnej obsługi statków powietrznych (NOSP). Sprzęt ten cieszy się wśród klientów dobrą renomą zarówno jeżeli chodzi o najwyższą jakość komponentów, ich niezawodność, jak i jej stosunek do preferencyjnej ceny. Czołowe miejsce zajmują: urządzenia diagnostyczne, holowniki lotniskowe, urządzenia oświetleniowe, osuszacze, urządzenia hydrauliczne, sprężarki powietrza, gazyfikatory, dystrybutory i właśnie zasilacze elektroenergetyczne, z których LUZES V/D serii V jest pierwszym egzemplarzem wyprodukowanym w ramach współpracy WCBKT S.A. i Jelcz Sp. z o.o. WCBKT S.A. zapewnia SZ RP ponad 90% wszystkich urządzeń NOSP. Poza nimi do obsługi statków powietrznych służą urządzenia sowieckie, których liczba stale zmniejsza się z racji upływu reśursów, a także systemy zachodnie, które pojawiły się w Polsce wraz z samolotami G-295M, G-130, F-16C/D i M-346. Celem warszawskich zakładów jest zapełnienie także tej ostatniej niszy i sukcesywna całkowita polonizacja tego typu urządzeń w SZ RP. Plan ten wydaje się realny, czego dowodem jest m.in. właśnie dostarczenie LUZES-a V/D serii V. Warto dodać, że WCBKT S.A. rozszerzyło w ostatnim czasie swoją ofertę także o produkcję na rynek cywilny, na którym zdobyło już klientów w postaci dwóch agencji handlingowych. Zakres oferty firmy sukcesywnie powiększa się o coraz to nowe rozwiązania, modyfikacje i modernizacje oferowanych wyrobów, rozwija się także aktywność Spółki w ramach pozyskiwania nowych rynków cywilnych, w tym w Europie Środkowej i Wschodniej. Atutem jest wysoka jakość i niezawodność wyrobów, które firma opa-

nowała w trakcie projektowania oraz produkcji urządzeń w wykonaniach wojskowych.

W uroczystości odbioru nowego LUZES-a V/D serii V wzięli udział: szef Szefostwa Techniki Lotniczej, Główny Inżynier Wojsk Lotniczych płk Janusz Zawisłak, dowódca 33. Bazy Lotnictwa Transportowego płk Grzegorz Kołodziejczyk, zastępca dowódcy 33. BLTr. płk Dariusz Płóciennik, dowódca 3. Skrzydła Lotnictwa Transportowego płk Krzysztof Walczak, dowódca Eskadry NOSP mjr Krzysztof Machowski, przedstawiciele Jelcz Sp. z o.o. oraz prezes WCBKT S.A. Piotr Kisiel.

Koncepcja stworzenia tego urządzenia powstała w ramach współpracy dwóch przedsiębiorstw Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A.: spółki Jelcz Sp. z o.o. i WCBKT S.A. W odróżnieniu od pozostałych zasilaczy elektroenergetycznych znajdujących się w ofercie WCBKT S.A. LUZES V/D serii V nie został bowiem zamontowany na niskiej przyczepie lotniskowej, ale na dwuosiowym pojeździe średniej ładowności i wysokiej mobilności (wcześniej samobieżne wersje LUZES-ów V/D instalowano na dwuosioowych samochodach Star 944). Do montażu wykorzystywana jest standardowa 15-stopowa rama podkontenerowa, która umożliwi instalację urządzenia w zasadzie na dowolnym samochodzie ciężarowym.

Także najnowszy LUZES jest przeznaczony do zasilania systemów pokładowych statków powietrznych, uruchamiania silników i sprawdzania stanu technicznego wyposażenia pokładowego. Każde urządzenie tego typu może zaopatrywać dwa statki powietrzne jednocześnie, a długość każdego z kabli wydawczych to 20 m. Cały pojazd wraz z zabudowanym zasilaczem ma długość 7600 mm, szerokość 2440 mm i wysokość 2740 mm. Masa całego zestawu to 12,7 t.

Fotografie w artykule: Jerzy Gruszczyński, Andrzej Kiński, Maciej Szopa.

Jako odbiorca pierwszego LUZES-a V/D serii V 33. BLTr została wybrana nie bez powodu. Eksploatuje się w niej najwięcej typów statków powietrznych, a zasilacz ten jest uniwersalny, także jeśli chodzi o możliwość dotarcia do statku powietrznego, który wylądował w dowolnym miejscu, np. w terenie przygodnym. Umieszczenie zasilacza na samochodzie wysokiej mobilności zwiększa też mobilność rzutu kołowego, kiedy zachodzi potrzeba przemieszczenia całej jednostki, co może zdarzyć się np. w trakcie konfliktu zbrojnego.

LUZES V/D serii V ma zdolność do wykonywania obsługi i uruchomień wszystkich typów statków powietrznych eksploatowanych w SZ RP i państwach sojuszniczych. Ta ostatnia cecha tego urządzenia jednak jest dziś nie tyle wyjątkowa, ale standardowa u wszystkich urządzeń NOSP z WCBKT S.A. Charakteryzują się one bowiem wyjątkową uniwersalnością. Dzięki jego zastosowaniu polscy technicy lotniczy nie muszą szkolić się i obsługiwać dziesiątek różnego typu urządzeń, z których każde jest przeznaczone tylko do obsługi pojedynczego typu samolotu lub jego konkretnej instalacji.

W porównaniu z poprzednikami nowe LUZES-y są znacznie wygodniejsze w użyciu. Można ich używać w dowolnych warunkach atmosferycznych. Komputeryzacja sterowania umożliwia m.in. kontrolę działania za pomocą przenośnego pulpitu, drugi zamontowany został z tyłu zabudowy pojazdu. W przypadku obydwu sterowanie odbywa się za pomocą ekranów dotykowych dostosowanych do obsługi w rękawiczkach. LUZES V/D serii V nie wymaga przerw w pracy wynikających np. z potrzeby jego schłodzenia. Przegrzanie mu nie grozi, i jak podaje producent, może pracować wystarczająco długo, aby wykonać dowolne zadanie, pod warunkiem, że będzie miał wystarczająco dużo paliwa do swojego generatora. Jego dodatkową zaletą jest możliwość zasilania przez niego nie tylko statków powietrznych, ale także hangarów lotniczych jako awaryjne źródło zasilania.

LUZES V/D serii V jest także tańszy w eksploatacji od sowieckich urządzeń APA-4 i APA-5, a także



Zamierzeniem WCBKT S.A. jest zastąpienie nowoczesnymi, polskimi urządzeniami do naziemnej obsługi statków powietrznych starego sprzętu produkcji sowieckiej i nielicznych oraz nietypowych urządzeń zachodnich. Na zdjęciu zasilacz elektroenergetyczny APA-5D produkcji ZSRŚ.



Zamontowanie zasilacza elektroenergetycznego na podwoziu wysokiej mobilności zwiększa możliwości jego wykorzystania, nawet do obsługi statków powietrznych, które lądowały w przygodnym terenie.

w 100% oparty na polskiej myśli technicznej – zarówno jeśli chodzi o oprogramowanie, urządzenie, jak i przewożący je pojazd.

Nowy zestaw przeszedł w ostatnim czasie próby państwowe, co umożliwiło jego dostawę. Jest to pierwsze urządzenie z co najmniej dziewięciu, które planuje się zakupić w celu zastąpienia starych sowieckich urządzeń rozruchowych, użytkowanych

obecnie w liczbie 60 egzemplarzy. WCBKT S.A. proponuje także przeniesienie wszystkich obecnie użytkowanych w SZ RP zasilaczy elektroenergetycznych w odmianie samobieżnej na podwozia Jelcz 442.32., aby zapewnić im z jednej strony wyższą mobilność, a przy okazji unifikację. Decyzja będzie zależała od Ministerstwa Obrony Narodowej i doświadczeń użytkownika.



Podwozie Jelcz 442.32. w hali WCBKT S.A. przed zabudową zasilacza elektroenergetycznego.



Pulpit sterowania w tylnej części zabudowy najnowszej wersji LUZES-a. Urządzenie może być też obsługiwane z pulpitu przenośnego.